

**J. R.**

---

**Adopcja małoletnich w stanie  
Louisiana (USA) : [recenzja artykułu  
W. J. Wadlingtona opublikowanego w  
"Tulane Law Review", 1962, nr 2]**

---

Palestra 6/7(55), 84-85

---

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dekrety powyższe zawierają także szereg przepisów upraszczających postępowanie sądowe w sprawach cywilnych i karnych, dążąc do stworzenia wszystkim obywatelom jak najlepszych warunków w zakresie ochrony przysługujących im praw.

## Adopcja małoletnich w stanie Louisiana (USA)

Louisiana stanowi swego rodzaju fenomen w systemie prawnym USA, ma bowiem skodyfikowane prawo sądowe, m.i. kodeks cywilny. Stąd system prawny tam panujący różni się w sposób istotny od tego, który obowiązuje w innych stanach USA.

Problematykę prawną związaną z przysposobieniem osób, które nie ukończyły 17 lat, omawia na tle obowiązującej tamże ustawy W.J. Wadlington w nrze 2 z 1962 r. „Tulane Law Review”.

Instytucja adopcji była znana w Louisianie stosunkowo wcześniej, jeszcze w okresie panowania prawa hiszpańskiego. Została ona jednak zmieniona przez kolejne kodeksy cywilne z 1808 i 1825 r. (niewątpliwie pod wpływem *common law*, które jej nie znało), a przywrócona ponownie dopiero nowelą do kodeksu cywilnego z 1870 r. (z późniejszymi zmianami).

Według obowiązującego obecnie prawa, z wnioskiem o przysposobienie może wystąpić bądź osoba samotna, która ukończyła 21 lat bądź też małżonkowie lub nawet jeden z małżonków, jeżeli pragnie on przysposobić dziecko współmałżonka. Prawo nie przewiduje żadnych ograniczeń dotyczących wieku osób, które pozostają w małżeństwie. Ustawa zawiera także przepis o wyraźnym rasi-towskim charakterze: przysposabiający i przysposobiony powinni należeć do tej samej rasy (podobne restrykcje przewidują także prawa innych stanów USA, jak np. prawo Texasu).

Prawo Louisiany zna dwie metody adopcji: 1) przysposobienie za pośrednictwem odpowiedniego biura (*the agency adoption*) i 2) adopcję prywatną. W Louisianie istnieją bowiem licencjonowane prywatne biura, które udzielają pomocy i opieki niezamężnym matkom i które jednocześnie umożliwiają dokonanie adopcji. W wypadku takim postępowanie sądowe jest znacznie uproszczone.

Procedura ta jest nieco bardziej skomplikowana przy adopcji prywatnej, z wyjątkiem jedynie następujących 3 wypadków:

- 1) gdy adoptujący pozostaje w związku małżeńskim z jednym z rodziców dziecka,
- 2) gdy adoptujący jest ojcem dziecka, które urodziło się poza małżeństwem,
- 3) gdy adoptującym jest małżeństwo pragnące wspólnie przysposobić dziecko, które urodziła żona poza małżeństwem.

Skutki cywilnoprawne adopcji rozszerzone zostały dopiero niedawno przez nowelę do kodeksu cywilnego z 1958 r., na mocy której przysposobiony uzyskał pełną praw dziecka małżeńskiego. Pod jednym względem przysposobiony ma nawet większe prawa od dziecka małżeńskiego, gdyż zachowuje również prawa spadkowe po swoich rodzicach naturalnych (aczkolwiek ci pozbawieni są tego rodzaju praw spadkowych po przysposobionym).

Na zakończenie artykułu autor w sposób krytyczny ocenia obowiązujący obecnie w tej materii stan prawny. Choć osiągnięto już na tym polu istotny

pcstęp, należy mimo to w jeszcze doskonalszej mierze dostosować go do podstawowego celu przysposobienia, jakim jest dobro dziecka. Stąd postulat obligatoryjnego wprowadzenia systemu adopcji agencyjnej, który, zdaniem autora, najlepiej chroni nie tylko interesy dziecka, lecz także interesy jego rodziców naturalnych i przysposabiających. Należy także wyeliminować ostatecznie z prawa wszelkie przepisy o charakterze dyskryminacji rasowej lub religijnej. Wreszcie autor uznaje za pożądane wprowadzenie postanowienia, w myśl którego przy orzekaniu adopcji powinny być brane pod uwagę także uczucia dziecka, jeżeli jest ono w stanie wyrazić swoją wolę w tym zakresie (należałoby przyjąć w tym wypadku wiek 14 lat jako wiek minimalny), oraz dodania przepisu, który ustalałby minimalną różnicę wieku między przysposabiającym a przysposobionym (autor uważa, że najbardziej pożądaną granicą, znaną jeszcze prawu rzymskiemu, byłaby różnica 18 lat między tymi osobami).

J.R.